



Raj dla bogatych kosztem pacjentów - stanowisko Fundacji Instrat w sprawie składki zdrowotnej

Fundacja Instrat negatywnie ocenia proponowane przez rząd zmiany w składce zdrowotnej przedsiębiorców. Pogłębią one niesprawiedliwość polskiego systemu podatkowego. Obniżą także dochody państwa niezbędne dla zwiększenia jakości ochrony zdrowia.

Treść stanowiska

Przedstawiona przez rząd propozycja ma trzy zasadnicze wady:

1. Zryczałtowana (kwotowa) składka zdrowotna dla przedsiębiorców jest sprzeczna z zasadą sprawiedliwości systemów podatkowo-składkowych

Obciążenia podatkowe i składkowe powinny być nakładane w stosunku do możliwości dochodowych podatnika, a więc w ujęciu procentowym, a nie kwotowym. Obciążenia kwotowe zawsze stanowią relatywnie większe obciążenie dla podatników o niskich dochodach. Podobnie będzie, jeśli rząd wprowadzi proponowane zmiany – **stała miesięczna kwota może być istotnym obciążeniem dla niewielkich, niskodochodowych działalności gospodarczych**, a nie będzie niemal żadnym dla przedsiębiorców z dochodem w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie.

2. Proponowana kwota składki zdrowotnej dla przedsiębiorców jest rażąco niska

Według propozycji rządu, od 1 stycznia 2025 r. składka zdrowotna dla zdecydowanej większości przedsiębiorców wyniesie około 280 zł. To mniej niż składka zdrowotna od płacy minimalnej i ponad dwukrotnie mniej niż w przypadku średniej płacy. Tak niska składka będzie korzystna zwłaszcza dla przedsiębiorców osiągających wysokie dochody.

Przykładowo przedsiębiorca ze średnim miesięcznym dochodem w wysokości 15 tys. zł zyska na zmianach około 900 zł miesięcznie, a więc 10 tys. zł rocznie. To **pogłębi i tak już znaczące różnice w opodatkowaniu pracy i działalności gospodarczej**, a tym samym **problem fikcyjnego samozatrudnienia**. Przy wysokich dochodach, np. około 20 tys. zł miesięcznie, całkowity klin podatkowy dla działalności gospodarczej będzie o około 20 pkt proc. niższy niż przy umowie o pracę (w przybliżeniu 27% wobec 47%).



instrat

Fundacja Instrat

Hoża 51 | 00-681 Warszawa

www.instrat.pl & energy.instrat.pl

3. Powoduje ubytek dochodów publicznych i nie wskazuje źródeł jego finansowania

Poprzedni rząd przyjął plan zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia w Polsce do 7% PKB, a więc poziomu zbliżonego do średniej w państwach Unii Europejskiej. Obecny rząd podtrzymuje to zobowiązanie. Oznacza to, że w najbliższych latach powinniśmy oczekiwać zwiększenia realnych nakładów na ochronę zdrowia o 30-40%.

Jeśli rząd traktuje to zobowiązanie poważnie, to obniżenie dochodów ze składki zdrowotnej o około 5 mld zł sprawi, że powstały ubytek będzie trzeba uzupełnić z innych źródeł, np. podatków nałożonych na konsumpcję lub dochody pracowników i emerytów. Ubytek dochodów można sfinansować także długiem publicznym, lecz deficyt finansów publicznych już teraz jest wysoki (na ten rok zaplanowano ponad 5% PKB), a potrzeby w innych obszarach, w tym zwłaszcza obronie narodowej (wzrost nakładów z ok. 2 do nawet 4% PKB), są nie mniejsze niż w ochronie zdrowia.